

Stanisław Janeczek, *Edukacja oświeceniowa a szkoła tradycyjna. Z dziejów kultury intelektualnej i filozoficznej*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2008, ss. 340.

Ks. Stanisław Janeczek jest profesorem Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego i od 2008 roku dziekanem Wydziału Filozofii KUL. W pracy naukowo-badawczej koncentruje się przede wszystkim na historii filozofii nowożytnej, także polskiej, zwłaszcza wieku XVII i XVIII. Specyfiką jego badań jest szukanie i ukazywanie wpływu szeroko rozumianej filozofii na szkolnictwo i na kulturę w ogóle. W szczególności uprawia badania dotyczące treści i form doktryn filozoficznych, akcentując ich rolę w dziejach kultury. Eksponuje znaczenie bogatego piśmiennictwa filozoficznego tworzonego dla potrzeb szkolnictwa różnego typu. Ukazuje więc związki filozofii, także chrześcijańskiej, z szeroko rozumianą oświatą i kulturą.

S. Janeczek opublikował między innymi: *Oświecenie chrześcijańskie. Z dziejów polskiej kultury filozoficznej* (Lublin 1994), *Filozofia na KUL-u. Nurty – osoby – idee* (Lublin 1998), a zwłaszcza monumentalne dzieło: *Logika czy epistemologia? Historyczno-filozoficzne uwarunkowania nowożytnej koncepcji logiki* (Lublin 2003). Miał też znaczny udział w redagowaniu 6. tomu *Encyklopedii katolickiej* (Lublin 1993). W języku słowackim ukazała się jego historia filozofii nowożytnej i współczesnej *Dejiny novo-vekej a súčasnej filozofie*, wydana przez Katolicki Uniwersytet w Ružomberoku na Słowacji (2003).

Omawiana tutaj książka – owoc jego wieloletnich prac badawczych w wymienionych wyżej dziedzinach – dotyczy okresu poprzedzającego oświecenie, który Autor nazywa „tradycyjnym”, oraz samego okresu oświecenia. Część pierwszą: „Szkolnictwo tradycyjne” (s. 15-131) Autor rozpoczyna od przedstawienia szkoły średniowiecznej, omawiając zarówno istniejące w niej kształcenie elementarne, jak i kształcenie wyższe wraz ze średniowieczną koncepcją nauki. Z kolei zajmuje się oświatą rene-

sansową i późniejszą – aż do okresu bujnie rozwijających się szkół jezuickich, którym poświęca wiele uwagi, pilnie spożytkowując bogate piśmiennictwo na ten temat. W kontekście tego rozdziału omawia między innymi zagadnienie: szkolnictwo a reformacja i kontrreformacja.

Druga część książki: „Szkolnictwo oświeceniowe” (s. 133-308) traktuje o programach i reformach francuskich, o reformach oświatowych w państwach niemieckich oraz o reformach szkolnych w monarchii habsburskiej.

W „Posłowiu” (s. 309-312) Autor przedstawia ważniejsze wnioski, do jakich doszedł, szczegółowo analizując systemy oświaty: tradycyjny i oświeceniowy. Ważniejsze z nich są nowe i zaskakujące.

Okazało się, że wbrew deklaracjom ludzi oświecenia, ich postawa niejednokrotnie jest zbieżna z tradycją. Dotyczy to tym bardziej powolnych zmian w samej praktyce edukacyjnej, głównie kształcenia językowego, filozoficznego i religijnego (s. 309).

Filozofia nie przestaje pełnić funkcji racjonalnego fundamentu światopoglądu, którego specyfikę współokreśla także kształcenie i wychowanie religijne (s. 310).

W sumie więc, jeśli słuszna jest opinia o znacznej odmienności oświaty tradycyjnej i oświeceniowej, choć nie w takim stopniu, w jakim się to zwykło przedstawiać, to już wartościujące przeciwstawianie omawianych dwóch typów szkolnictwa wydaje się mocno przesadzone. Każde z nich ma bowiem swe osiągnięcia, ale też nie brak w nich i poważnych ograniczeń (s. 312).

Praca jest niezwykle wartościowa i niewątpliwie zajmie ważne miejsce w literaturze na temat oświecenia, głównie ze względu na to właśnie nowe, odkrywcze przesłanie.

Książka starannie wydana, odznacza się piękną szatą graficzną. Posiada bogaty aparat krytyczny w postaci obszernych i precyzyjnych przypisów. Literatura leżąca u podstaw opracowania jest niezwykle bogata, choć bez osobno zamieszczonej bibliografii.

W książce znajduje się dość obszerne streszczenie w języku angielskim (s. 313-317). Dzięki niemu obcokrajowcy mogą się zapoznać z wynikami badań Autora, które modyfikują wiele istniejących dotąd poglądów na tę epokę. Wskazanym by było, wydać je oddzielnie, może w osobnym, nieco jeszcze rozszerzonym artykule?

Zmiany w szkolnictwie „tradycyjnym”, w szczególności jezuickim, dokonujące się i wprowadzane między innymi pod wpływem idei oświeceniowych, zostały uwzględnione (może trochę za mało wyraziście) w części I: „Szkolnictwo tradycyjne”. Wskutek tego nie zostały należycie wyeksponowane; jakby nie doszły w pełni do głosu w rozdziale o „tradycji”. Dobrze by było, gdyby był osobny rozdział na temat zmian w szkolnictwie „tradycyjnym” pod wpływem oświecenia.

Pewne wątpliwości może budzić tytuł książki, a to dlatego że termin „tradycyjny” miewa nieraz wydźwięk czy odcień pejoratywny, ujemny. By tego uniknąć, zamiast *Edukacja oświeceniowa a szkoła tradycyjna* można było dać na przykład *Edukacja oświeceniowa a szkoła dawniejsza* lub *Edukacja oświeceniowa a szkoła przedoświeceniowa, przed oświeceniem, w okresie wcześniejszym* itp.

W piśmie wydawanym przez jezuicką uczelnię „Ignatianum” w Krakowie, w którym ukazuje się ta recenzja, godzi się na koniec dla przypomnienia przytoczyć kilka – mało na ogół znanych – a przecież imponujących danych, zaczerpniętych z książki, na temat jezuickiego szkolnictwa w dawnej Polsce:

W Polsce jezuici prowadzili szkolnictwo od r. 1565, czyli praktycznie od ich sprowadzenia w r. 1564 przez kard. S. Hozjusza do Braniewa. W XVI w. założyli 11 szkół w Polsce i jedną w Siedmiogrodzie, w tym Akademię Wileńską i kolegium poznańskie, stale aspirujące do rangi akademii. Przy końcu w. XVI kształciło się w nich ok. 3 300 uczniów, a już w r. 1620 ok. 10 000, przy czym liczni studenci – np. w Akademii Wileńskiej – pochodzili także z krajów ościennych, a więc Inflant i Prus, a nawet ze Skandynawii i z Niemiec. W roku rozwiązania zakonu, czyli r. 1773, posiadali w Rzeczypospolitej – na 126 szkół średnich różnego typu – aż 66 kolegiów, które przy pomocy 417 nauczycieli i 100 innych wychowawców kształciły ok. 20 tys. uczniów (s. 92-93).

Wiesław Szuta